Ner 50. ROK 1846. WTOREK 10 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzn i różne uwagi
	6	27" 2, 550	— 0° 2	1, 90	Wschodni słaby	Pochmurno	
8	2	4, 637	— 2 1	2, 13	,, średni	Chmurno	
	10	7, 186	— 1, 0	2, 08	,, słaby	,,	Deszcz

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Nro 7 Dz. Konf.

ADMINISTRACYA TYMCZASOWA CYWILNA

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, iż stósownie do otrzymanéj od konferencyi JJWWch Rezydentów Najjaśniejszych kraj ten protegujących Dworów odezwy z dnia 7 b. m. i r. JJ. WW. Generałowie kommenderujący oddziałami wojsk tychże TRZECH NAJJAŚNIEJSZYCH Dworów obecnie Miasto Kraków i Jego Okrąg zajmującemi, wedle udzielonéj sobie władzy mianowali tymczasowym Naczelnikiem Administracyi Wojskowéj i Cywilnéj kraju tutejszego Jego Excellencyą Jaśnie Wielmożnego Hr. Castiglione Jenerał Porucznika w służbie Jego Cesarsko-Król. Apostolskiéj Mości zostającego, pod którego rozkazami odtąd zostawać ma Administracya tymczasowa Cywilna Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Kraków dnia 9 Marca 1846 r.

Za Prezydującego
KOPFF.
Sekretarz Jeneralny
J. SŁONINSKI.
Nowakowski Sekr. Exped.

(A. N.) Gdy spokojność w mieście Krakowie dostatecznie zapewnioną została, część wojsk których obecność poprzednio była potrzebną, wróciła na miejsca swéj konsystencyi. W téj części znajduje się oddział jazdy nieregularnéj do armii Cesarsko-Rossyjskiéj należący, a który składa się już to z kozaków osiadłych u podnóża Kaukazu, już to z górali czerkieskich, już nakoniec z różnoplemiennych wojowników z głębi Azyi przybyłych.

Przed wyjściem z miasta odbyli oni ćwiczenia wojenne w obec ludności tutejszéj tłumnie na Rynku zgromadzonéj, która podziwiała piękną ich postawę wojskową, wytworne i oryginalne ich ubiory, zwrotność ich koni oraz nadzwyczajną trafność w strzelaniu i zwinność w robieniu bronią.

Przypatrujący się temu zajmującemu widowisku podziwiali zarówno artyleryą do wspomnionego oddziału należącą. Następnie JW. de Rüdiger Jenerał Adjutant połowy J. C. Mości, Jenerał jazdy, Głównie dowodzący 3cim korpusem Armii Ces. Rossyjskiéj dał świetną ucztę, na którą zaproszeni byli JJWW. Głównie dowodzący wojskami Mocarstw spółprotegujących M. Kraków tudzież Jenerałowie i wyżsi Officerowie trzech armij, oraz znakomite Osoby dyplomatyczne, znajdujące się obecnie w Krakowie.

Wzniesiony toast za zdrowie TRZECH NAJJAŚNIEJSZYCH MONARCHÓW i za szczęśliwie panującą między Ich Rządami zgodę, był wyrazem uczuć Dostojnego Gospodarza i zaproszonych Gości.

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa 3 Marca.* —

Gubernator Wojenny Miasta Warszawy.— Wzywam niniejszym mieszkańców miasta Warszawy ażeby wszyscy, oprócz zostających w służbie czynnéj oficerów wojskowych i urzędników cywilnych etatowych, znajdującą się u nich broń wszelkiego rodzaju, wyłączając szpady przy mundurach używane, w ciągu 24 godzin od obecnego wezwania do bióra tutejszéj policyi złożyli. Przekonani o ukrywanie broni pod sąd wojskowy oddani będą. — Broń do policyi składana, ma być opatrzoną przywiązanemi i opieczętowanemi kartkami z wyrażeniem do kogo broń ta należy. Na złożoną broń właściciele otrzymywać będą stósowne pokwitowania, obejmujące wymienienie rodzaju onéj. — P. o. Gubernatora Wojennego Generał-Leytnant (pod.) *Okunew.*

— *Wiedeń 22 Lutego.* —

Najnowsze wiadomości z Galicyi i wszyst-

kich dawnych prowincyj Polskich, zrobiły tu wielkie wrażenie. Jednakże nie masz tu najmniejszéj wątpliwości o przytłumieniu zaburzeń. Poniższe doniesienia nie wywarły najmniejszego wpływu na naszéj giełdzie.

Z nad granicy Galicyi. — Najświeższe wiadomości z Galicyi i Lwowa donoszą niestety, że i tam usiłowano poruszyć lud do niespokojności pod płaszczykiem kommunizmu. Jakkolwiek notorycznie wiadomo, że dobry byt w Galicyi wzniósł się dopiero od niejakiego czasu i że jądro ludności galicyjskiéj oburza się na każde poruszenie, tamujące przemysł tam dopiero w wzrastaniu będący, jakkolwiek rząd a na czele jego Arcy-xiążę Ferdynand Esteński, w ostatnich latach powołał do życia nowe zbawienne dla téj krainy instytucye przemysłowe, jednakże świeże wiadomości o niespodziewanych aresztowaniach w wielu miejscach, przeraziły nadzwyczajnie całą dobrze myślącą ludność. Zbrodnicze paszkwile znaleziono na murach pałacu rządowego. Podają ilość aresztowanych we Lwowie osób na 18. Z Bochni przywieziono 60 do 80 osób, udział mających w ostatnich zaburzeniach. Tameczna szkoła filozoficzna została zniesiona i uczniowie rozpuszczeni. Z resztą spokojność wszędzie energicznemi środkami rządu zapewnioną została.

— *Lwów 24 Lutego.* —

Oesterreich Beobachter pisze z powodu zaszłych w Galicyi rozruchów:

»Stronnictwo wichrzycieli porządku społeczeńskiego, nie ograniczyło zbrodniczych zamachów swoich na Poznaniu i Krakowie; świeże w Galicyi zaszłe wypadki okazały, że one i przeciwko zakłóceniu spokojności tego kraju wymierzone były. Tam jednakże wichrzyciele ujrzeli się zupełnie zawiedzionemi w zbrodniczych planach swoich. Władze miasta Tarnowa już były wcześnie uprzedzone o związkach i zamachach kommunistycznych, które podług licznych doniesień wieśniaków, miały za cel uderzyć dnia 18 lutego na miasto Tarnów i rzucić się na jego mieszkańców i Zwierzchność miejscową. Zawczasu zatem zabezpieczono się przeciw temu. Tymczasem dzień 18 lutego i noc następna spokojnie minęły; dopiero 19 w pół do 10 rano spostrzeżono gromady wieśniaków, konwojujących kilka rannemi trupami napełnionych wozów; byli to właściciele ziemscy, oficyaliści prywatni i ekonomowie w liczbie dziewiętnastu, których, jako burzycieli porządku i spokojności sami wieśniacy ujęli i Zwierzchności wydali. Śledztwo z włościan i innych świadków prowadzone, okazało: iż spiskowi usiłowali skłonić pojedyncze gromady wieśniaków groźbami i środkami gwałtownego przymusu, czego ofiarą kilku chłopów padło, do współudziału w mających d. 18 lutego wybuchnąć rozruchach, a następnie do opanowania Tarnowa, zrabowania go i wyrznięcia w pień wszystkich inaczéj myślących. Jak mało wierni wieśniacy tym ludzkość oburzającym zamiarom uwieść się dali, dowodzi krwawe ich z spiskowemi postąpienie.

»Tegoż samego dnia przybywali z innych miejsc włościanie do miasta, prowadząc z sobą jeńców podobnego rodzaju.

»Po południu otrzymano wiadomość, że również w Łysej Górze spokojność przez spiskowych naruszoną została. Wysłany tamże oddział wojska, położył koniec utarczce, a ujętych i ranionych wichrzycieli porządku sprowadził do Tarnowa.

»W innych miejscach okręgu Bocheńskiego podobne zbrodnicze usiłowania miały miejsce, lecz sami włościanie zniweczyli zamiary źle myślących.

— *P r u s s y.* —

Załoga w Poznaniu 21 z. m. została wzmocnioną; spokojność nie ustaje. Aresztowany Mirosławski, zdaje się być hersztem spiskowych, którym miano także zabrać kassę zawierającą do 60,000 talarów.

Donoszą z Wrocławia 26 z. m.: »Dziś rano wyruszyły ztąd koleją żelazną nad granicę Górnego-Szląska kompania strzelców, batalion 10 pułku piechoty i dwie armaty. Jutro rano wysłane jeszcze będą dwie armaty i batalion 22 pułku piechoty. Dziś rano przybyli tutaj: były Jenerał Chłopicki, Senator Kirchmajer i kilku Polaków, którzy się z Krakowa do naszego miasta ucieczką ratowali.«

— *Wrocław 26 Lutego.* —

Dziś przybył tu na kolei żelaznéj z Krakowa Dembiński, jeden z dowódzców w dawnem powstaniu polskiem.

Gazeta *Szląska* donosi z Poznania: »Spokojność zupełnie tu przywróconą została, bo wszyscy prawie spiskowi czekają w więzieniach dalszego przeznaczenia swego. Herszt spisku, dawny polski sztabowy oficer Mirosławski w dzień mających wybuchnąć rozruchów, nie ukazał się na swoim stanowisku, a to już odebrało całą odwagę i ufność spiskowym. Przypadkiem tylko ujęto Mirosławskiego w bliskości Klecka; ów Naczelnik powstania, nie jako dowódzca, ale jako więzień tego dnia przywieziony został do naszego miasta. Teraz jęczy w kajdanach. Papiery, które Mirosławski w czasie, gdy go ujęto, w ogień chciał wrzucić, zostały ocalone; zawierają one cały plan powstania, i listę głównych spiskowych; tych teraz wszystkich ujęto i do Poznania sprowadzono. Tym sposobem Władze są w posiadaniu dokładnéj znajomości o całem rozgałęzieniu ohydnego spisku. Broni znaleziono mało, tu i owdzie zapasy prochu, także kapiszony z fabryki Kołońskiéj. Z papierów Mirosławskiego okazuje się (cośmy już donosili), że opanowanie Poznania miało się rozpocząć wymordowaniem Komendantów, Oficerów i urzędników cywil., następnie spiskowi mieli ogarnąć najwyższą władzę, któréj już tem samem nadzieję miano zapewnić ślepe posłuszeństwo, skoro po usunięciu wszystkich dobrze myślacych, dzika rota, szaleńców potrafiłaby w uległości resztę miesz-

kańcow utrzymać, ktoby zaś śmiał najmniejsze okazać nieposłuszeństwo, natychmiast śmiercią miał być karany. Przecież, szczęściem dla nas, Mirosławski jest ujęty, jakkolwiek potrafił już raz ujść z więzienia jako łokaj przebrany, tym razem kucharz oddał go w ręce karzącéj sprawiedliwości. Mieszkał on bowiem w dobrach spokojnego ziemianina, u którego pobyt dla tego sobie obrał, aby uszedł wszelkiego władz podejrzenia; tymczasem kucharz tegoż dziedzica opowiadał gadatliwie w mieście o tajemniczym gościu; to ściągnęło uwagę policyi i spowodowało jego ujęcie. Był on zaopatrzony w paszport francuzki i oprócz tego miał parę set fałszywych paszportów przy sobie.

— *Paryż* 19 *Lutego.* —

Jour. des Déb. wstrzymuje się z swym sądem co do nowego hiszpańskiego gabinetu, mówi tylko: »Większa część członków nowego gabinetu, byli już dawniéj przy sterze rządu i znani są Europie. Margrabia Miraflores, który przez długi czas był posłem w Londynie i Paryżu, podpisał poczworne przymierze, i opuścił swe miejsce w Paryżu, dopiero po upadku rejencyi królowéj Krystyny. Isturiz i Arrasola stali na czele dwóch ministerstw umiarkowanych, które rządziły Hiszpanią w najtrudniejszych czasach wojny domowéj. Ministerstwo Isturiza upadło wskutku zaburzenia w La Grania, a ministerstwo Arrasoli upadło wskutku podniesienia się Esparterego w Barcelonie 1840 r., podczas gdy królowa i rejentka w owém mieście rezydowały. Jenerał Roncali, który w r. 1842, po powrocie królowéj Maryi Krystyny został jeneralnym kapitanem Walencyi, prowadził oblężenie Kartageny i Alikante przeciw powstańcom esparterowskim, i okazał przytém przesadzoną surowość, któréj nie dosyć możemy naganić; ale jenerał Roncali jest znakomitym oficerem; on to podał obronę jenerała Diego Leon, gdy ten skazany został na śmierć, i który towarzyszył mu na miejsce stracenia. Admirał Topeto nakoniec, który za czasu jeneralnego gubernatora Tacou dowodził flotą pod Havaną, jest jednym z najznakomitszych oficerów marynarki hiszpańskiéj. Był członkiem najwyższego wojennego i morskiego Trybunału. Wszyscy członkowie nowego ministerstwa należą do umiarkowanego stronnictwa konstytucyjnego. Spodziewamy się, że nie uciekając się do gwałtownych samowolnych środków, które przeciw jenerałowi Narvaez tak wielkie oburzenie wywołały, zachowują dalej politykę porządku i konserwacyi, która przez trzy lata pokój i spokojność Hiszpanii zapewniała.«

Z Tunis radosną otrzymaliśmy wiadomość: Bej tunetański wydał postanowienie ogłaszające wszystkich murzynów w całéj rejencyi za wolnych: każdy zagraniczny niewolnik, jak tylko wstąpi na ziemię tunetańską, tém samém staje się wolnym, w ogólności niewolnictwo pod żadnym pozorem nie będzie nadal cierpiane. To postanowienie zostało bez żadnéj niespókojności wprowadzone w wykonanie. Większa część usamowolnionych murzynów z własnéj pobudki pozostała u swych panów w służbie za umówioną płacę.

W *Courier Francais* czytamy o stanie rzeczy w Algieryi co następuje: Abd-el Kader znajduje się w środku naszych posiadłości; porobił on wielkie przygotowania, aby wojnę na wiosnę daléj prowadzić, zwidził on i nawidził z kolei wszystkie plemiona arabów, tak zupełnie, jak gdyby to nie było w kraju przez oręż francuzki zdobytym; pokazuje on się i kryje w miarę jak mu jedno lub drugie jest potrzebne, aby kolumny nasze na fałszywy trop znęcić, lub też ścigania ich uniknąć. Opowiadają nam, jako coś całkiem naturalnego i prawdopodobnego, iż Emir aby nie tracić czasu do wiosny, wtargnie zapewnie do prowincyi Konstantyny. Prawda, iż zarazem zapewniają nas, że wojska marokańskie dopomogą nam do zwalczenia niedosięgnionego Emira. Na zarzut, że przecież Abd-el-Kader ma stanowisko w środku Algieryi, gdy my tymczasem dziecinną bawimy się myślą, iż na marokańskiéj ziemi uderzyć na niego będziemy musieli, odpowiadają nam, że to właśnie jest środek zmuszenia go, aby opuścił Algieryę. Ale zdaje nam się, iż powinniśmy na to zwrócić uwagę, że nie marszałek Bugeaud lecz Abd-el-Kader, jego wódz naczelny, oddziałami naszych wojsk dowodzi: Marszałek wykonywa tylko obroty, które Emir nakazuje. Kolumny nasze męczą się i wysilają do ostatka; jak tylko jedna staje się nieprzydatną do służby, wtedy przeznaczają drugą na jéj miejsce. Wszak możemy dojść do ładu z naszym systemem; mamy przecie 100,000 żołnierza w Algieryi, słuszną przeto jest rzeczą, aby wszystkie pułki miały udział w wielkiém dziele »pacyfikacyi.« Abd-el Kader pojawia się to tu, to owdzie: my musimy także naprzeciw niemu ruszać, bo Emir ma przy sobie 1500 konnicy. To prawda, Bugeaud jest ciągle niezmęczony, w ściganiu; *Journal des Débats* liczy bardzo na jego ruchliwość, która zarówno Emirowi i naszym wojskom spocząć nie daje. Tymczasem żołnierze nasi zapełniają szpitale, lub też znajdują grób pod śniegami Bou-Talebu. Cóż w takim stanie rzeczy robić? Trzeba nowe posiłki do Afryki wysyłać; wszak Bugeaud jest niezmęczony, a na kredyt dla Algieryi będą wkrótce izby głosowały.

— *Londyn* 21 *Lutego.* —

W skutku teraźniejszych nieuporządkowanych stosunków między Anglią i Stanami Zjednoczonemi, królewski arsenał w Woolwich otrzymał rozkaz, aby się przygotował na dostarczenie znacznych wojennych uzbrojeń, które składać się mają z dział różnego kalibru, lawet, amunicyi i t. p. dla wojennych okrętów i parostatków, które krążą przy brzegach i na rzekach Kanady, jak i na wodach, które stanowią granicę między wodami angielskiemi i Stanami Zjednoczonemi. Przeszło 300 dział wraz z potrzebną amunicyą, będą na ten cel przygotowane.

Zapewniają, że spekulanci zbożowi urządzili wielkim kosztem regularną kommunikacyę za pomocą gołębi między Londynem i różnemi punktami stałego lądu w celu spiesznego zawiadomiania swych korrespondentów o toku rozpraw nad prawami zbożowemi.

W Dorchester wybrano dnia 19 lutego 2ch przeciwników środków pana Peel na członków parlamentowych, to jest pp. Seymer i Floyera Lord Ashley, jeden z dwóch, którzy zwrócili wyborcom swe upoważnienia, nie wystąpił wcale jako współzawodnik. Z wschodniéj dzielnicy miasta Suffolk wybrany także został obrońca praw zbożowych p. Sherlook Gooh; w miejsce lorda Hennickers. W obudwóch wyborach nie obeszło się bez żywych demonstracyj na korzyść p. Peel.

— *Madryt* 14 *Lutego*. —

Skład nowego gabinetu znajduje powszechne pochwały, nawet dzienniki progresistowskie oświadczają, że każde ministerstwo byłoby lepsze od rozwiązanego. Przeciwnie niechęć z powodu mianowania xięcia Walencyi naczelnym Wodzem armii, nie zna granic i grozi gwałtownem wstrząśnieniem.

Dziś po południu zebrał się Senat. Jenerał Serrano oświadczył, że zapyta się ministrów, który z nich przyjmuje na siebie odpowiedzialność za dekret, udzielający xięciu Walencyi godność naczelnego Wodza armii, i jakie prerogatywy połączone być mają z tą godnością. Xiążę Walencyi chciał zabrać głos, ale ponieważ żadnego nie było obecnego ministra, przeto rozprawy nie mogły być wszczęte. Od odpowiedzi ministrów zależyć będzie dalszy kształt tego położenia.

Jenerał Narvaez, oddalił onegdaj swoich adjutantów. Domu jego nie strzegą już szyldwachy, ale tylko ajenci policyjni.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 7 do dnia 9 Marca.

Lauterbach Juliusz, Klug Emil, Brazda Józef, Popławski Alexander ob., Gérome Antoni, Królikowski Jan, Musiamotoff kuryer ces. ros., z Polski; — Tschewati Konstanty I. Sekr. Missyi Ces. Ros. i Radca Dworu, Arendt Karol, Steinkeller Piotr, Plesner Moritz, Zarzecki Stanisław Radca Stanu ces. ros., Latzel Gotfried, Cwikliński Jan, Steiner, Skutsch; Friedlender Dorota ob., Wojwoda Gotfried, JW. Engelhardt Rezydent i Konsul Jlny Król. Pruski., W. Klein Sekret. Missyi Król. Pruskiéj, z Prus.

Wyjechali z Krakowa.

Witaszewski Karol ob., Wąsowicz Eustachy ob., Lauterbach Juliusz, do Polski; — Dalvig baron, Thun baron, Vogel Edward, Stropert radca, Weiss Ludwik, do Pruss.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 403.

SEKRETARZ JENERALNY SENATU RZĄDZĄCEGO

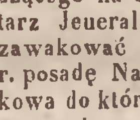
W dopełnieniu postanowienia Senatu Rządzącego na dniu dzisiejszym zapadłego, Sekretarz Jeneralny ogłasza niniejszym konkurs na zawakować mającą z dniem 1 Października b. r. posadę Nadleśniczego Rządowego W. M. Krakowa do któréj korzyści etatem przywiązane są następujące: *a)* pensya roczna w ilości złotych polskich 4,000; *b)* dom mieszkalny bezpłatnie w wsi Narodowéj Byczyna; *c)* opał w ilości 80 korcy węgla i 4 siąg drzewa, oceniony na złotych polskich 176 groszy 24; *d)* gruntu ornego morgów 25; *e)* łąk morgów 5; *f)* materyalia kancelaryjne bezpłatnie stósownie do oddzielnych oznaczeń. Mający chęć ubiegania się o powyższą posadę winni najdaléj do dnia 1 Lipca b. r. nadesłać *franco* na ręce podpisanego dowody: 1) znajomości dokładnego czytania i pisania w języku polskim; 2) ukończenia kursu nauk leśnych w jednéj z szkół w których takowe są wykładane; 3) posiadanéj praktyki w administracyi lasów bądź Rządowych bądź większych lasów prywatnych; 4) znajomości miernictwa; 5) świadectwa właściwych Władz z dobréj konduity, wraz z opisem biegu życia przez kandydata sporządzić się mającym; 6) oprócz wykazania powyższych kwalifikacyj ubiegający się winni będą poddać się examinowi ustnemu przed Kommissyą Examinacyjną która po dniu 1 Lipca b. r. jako po terminie zamknięcia konkursu zostanie na ten cel wyznaczoną.

Nakoniec domieszcza się wzmianka że kandydat uznany za najwięcéj uzdatnionego i przez Senat Rządzący na posadę Nadleśniczego Rządowego powołany, obowiązany będzie w ciągu jednego miesiąca rachując od daty nominacyi złożyć kaucyą w ilości złotych polskich 2,000 bądź w gotowiźnie bądź fidejussorycznie, a to na zabezpieczenie defektów i szkód jakieby się w Kassie Leśnéj w narzędziach mierniczych i innych naczyniach gospodarsko-Leśnych okazały.

Kraków d. 27 Stycznia 1846 r.

(3r.) J. SŁONIŃSKI.

Doniesienie prywatne.



Realność około 20 morgów Helmińskich mierząca, pół mili od Krakowa przy *chaussée* jest do zbycia lub wydzierżawienia z wolnéj ręki, — wiadomość pod L. 176 ulica Kanonna. (2r.)